

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Finansów
Publicznych**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO MONITOROWANIA
SYSTEMU PODATKOWEGO
(NR 4)
z dnia 5 marca 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Finansów Publicznych

– podkomisji stałej do monitorowania systemu podatkowego (nr 4)

5 marca 2025 r.

Podkomisja stała do monitorowania systemu podatkowego, obradująca pod przewodnictwem poseł **Katarzyny Kierzek-Koperskiej (KO)**, przewodniczącej podkomisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– dyskusja na temat funkcjonowania Specjalnych Stref Ekonomicznych w systemie podatkowym oraz w zakresie inwestycji w 2024 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paulina Kusy** zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Łukasz Kuśmierz** zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Zofia Sławska** radca prawny w Wydziale Prawno-Legislacyjnym w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, **Arkadiusz Dybiec** prezes zarządu Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości SA wraz ze współpracownikami, **Andrzej Kulig** prezes zarządu Krakowskiego Parku Technologicznego sp. z o.o. wraz ze współpracownikami, **Mirosław Kamiński** prezes zarządu Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej sp. z o.o. wraz ze współpracownikami, **Tomasz Sadzyński** prezes zarządu Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej SA wraz ze współpracownikami, **Magdalena Hilszer** wiceprezes zarządu Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej SA wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Hołub** i **Teodor Stępa** wiceprezesi zarządu Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK” SA, **Eligiusz Mich** członek zarządu Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice”, **Mariusz Wcisło** doktorant w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, **Tomasz Machaj** oraz **Marcin Mroczek** przedstawiciele APPLiA.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Woźniak** i **Monika Biała** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł **Katarzyna Kierzek-Koperska (KO)**:

Szanowni państwo, kwadrans akademicki minął, tak że zaczynamy. Chciałabym bardzo serdecznie przywitać na posiedzeniu podkomisji stałej do spraw monitorowania systemów podatkowych. Katarzyna Kierzek-Koperska – przewodnicząca. Witam posłów z naszej podkomisji. Bardzo serdecznie witam zaproszonych gości. Zacznę od przedstawicieli stref ekonomicznych. Witam pana Łukasza Blachę, dyrektora Działu Obsługi Inwestora Krakowskiego Parku Technologicznego, pana Arkadiusza Dybca, prezesa zarządu Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości, panią Magdalенę Hilszer, wiceprezes zarządu Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, pana Krzysztofa Hołubę, wiceprezesa zarządu Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK”, pana Krystiana Jarubasa, wiceprezesa zarządu Krakowskiego Parku Technologicznego, pana Mirosława Kamińskiego, prezesa zarządu Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, pana Błażeja Konkola, wiceprezesa zarządu Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, panią Joannę Krajcarz, kierownik projektu w Dziale Obsługi Inwestora Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości, pana Andrzeja Kuligę, prezesa zarządu Krakowskiego Parku Technologicznego, panią Paulinę Kusy, zastępcę dyrektora Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju i Technologii, pana Łukasza Kuśmierzę, zastępcę dyrektora w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów, pana Eligiusza Micha, członka zarządu Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice”, panią Ewelinę Przygodę, głównego specjalistę w Departamencie Rozwoju Inwestycji MRiT, pana Tomasza Sadzyńskiego, prezesa zarządu Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, panią Zofię Sławską, radcę prawną w Wydziale

Prawno-Legislacyjnym w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, pana Michała Sobczaka, wiceprezesa zarządu Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, pana Antoniego Sołtysa, członka zarządu Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, pana Teodora Stępa, wiceprezesa zarządu Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK”, pana Mariusza Wcisło, doktoranta w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, pana Michała Woźniaka, koordynatora Zespołu Analiz w Departamencie Rozwoju Inwestycji MRiT, panią Dorotę Zawadzką, radcę w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów, i wszystkie osoby, wszystkich pozostałych gości, do których zostało wysłane zaproszenie i którzy zaszczylili nas dzisiaj swoją obecnością.

Proszę państwa, nie mamy standardowego porządku obrad, ponieważ chciałabym, żeby to posiedzenie było swoistą dyskusją na temat funkcjonowania Specjalnych Stref Ekonomicznych, szczególnie po zmianie ustawy w 2018 r. – jak to wygląda i jakie są ewentualne problemy. Dlatego poprosiłam przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju i Technologii oraz Ministerstwa Finansów, które nadzorują ten obszar, żeby przedstawili krótką prezentację, a później oczywiście oddamy państwu głos i rozpoczniemy dyskusję.

Bardzo proszę, nie wiem, kto z państwa... Przepraszam, które z ministerstw rozpocznie pierwsze?

Bardzo proszę. Oczywiście proszę się przedstawić.

**Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów
Łukasz Kuśmierz:**

Dzień dobry państwu. Łukasz Kuśmierz, zastępca dyrektora w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów. W zakresie moich kompetencji jest m.in. nadzór nad podatkowym aspektem Specjalnych Stref Ekonomicznych oraz ulg wspierających innowacje. Co do zasady co roku państwo z ministerstwa rozwoju przygotowują dosyć szczegółowe sprawozdanie z działalności Specjalnych Stref Ekonomicznych. Sprawozdanie za rok 2024 nie jest jeszcze gotowe z tego prostego względu, że wciąż nie mamy wszystkich danych, chociażby ciągle jeszcze składają CIT za rok 2024, więc tych danych za rok 2024 nie ma.

Natomiast może podam kilka ogólnych liczb wprowadzających w sam temat, żeby pokazać, myślę, że nie podlega to żadnej wątpliwości, jak ważny jest to instrument, ale jednocześnie żeby pokazać, jak jest kosztowny w kontekście kosztów, wydatków ponoszonych przez budżet państwa na ściąganie inwestycji tym jednym instrumentem. Tak między innymi, jeśli mówimy o danych za rok 2023, to suma dochodu zwolnionego zarówno z tych decyzji strefowych, a więc jeszcze sprzed reformy i sprzed wprowadzenia ustawy o wsparciu nowej inwestycji, jak i tych decyzji wydawanych na podstawie nowego systemu, to było 17,6 mld zł, co przekładało się na niezapłacony podatek, w sensie takim pozytywnym, a więc ile podatku udało się nie zapłacić przedsiębiorcom w strefach, w takim sensie pozytywnym, to jest 3,3 mld zł. Jest to całkiem, całkiem pokaźna kwota podatku, którego państwo się zrzekło w celu niejako wsparcia inwestycji.

Teraz jeszcze tylko może jedna liczba dla zobrazowania, bo to, co przed chwilą wskazałem, dotyczyło osób prawnych. Jeśli popatrzymy na osoby fizyczne, czyli na prowadzenie działalności niedotyczącej spółek, to jest to zaledwie, w porównaniu z poprzednią cyfrą, 140 mln zł ubytku podatkowego, a dochodu zwolnionego – 739 mln zł. Zatem dysproporcja między PIT a CIT jest znaczna, co znaczy, że to jest instrument ważniejszy dla spółek, dla przedsiębiorstw na tym trochę bardziej zaawansowanym etapie własnego rozwoju.

Ze strony Ministerstwa Finansów wydaje mi się, że w świetle całej dyskusji, która tutaj za chwilę się wywiąże – ja może trochę ubiegnę – cały ten instrument czeka sporo wyzwań, zarówno w zmieniającym się świecie, który jest światem, który potrafi nas codziennie właściwie zaskakiwać, jak i w aspekcie regulacyjnym. Po pierwsze dlatego, że strefy w ogóle wygasają w 2026 r. i ten instrument nie będzie już wykorzystywany – ostatnie decyzje zostały wydane bodajże w 2019 r. na podstawie instrumentu Specjalnych Stref Ekonomicznych – natomiast instrumentem dominującym zostanie wtedy tylko Polska Strefa Inwestycji.

Drugim wyzwaniem, co nie ulega chyba wątpliwości, jest wyzwanie związane, zapewne ten temat się dziś pojawi, z globalnym minimalnym podatkiem i tym, jak on może potencjalnie wpłynąć na te strefy. Natomiast – też pewnie uprzedzając, bo myślę, że to będzie bardzo ciekawa dyskusja – oba ministerstwa są świadome tych wyzwań. Analizujemy,

zastanawiamy się, jak do tych wyzwań podejść. Jednym z instrumentów – to nie był instrument strefowy, ale też popularny instrument w Polsce – jest ulga badawczo-rozwojowa. Ostatnio Ministerstwo Finansów przeprowadziło z udziałem pana ministra Domańskiego otwarte konsultacje z przedsiębiorcami, jak należałoby taką ulgę zmienić, dostosować do nowych wyzwań, do globalnego podatku minimalnego, więc to też pokazuje pewną otwartość po stronie ministerstw w zakresie kreacji nowych instrumentów czy reformy istniejących instrumentów we współpracy z przedsiębiorcami. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dziękuję.

Teraz ministerstwo rozwoju. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju i Technologii Paulina Kusy:

Dzień dobry. Paulina Kusy, jeszcze raz się przedstawię.

Z częścią spośród państwa mieliśmy już możliwość osobistego kontaktu. W wielu projektach jesteśmy wspólnie, razem, toteż pragnę przy tej okazji podkreślić, że jest od nas, z ministerstwa, pełne wsparcie dla państwa działań. Jeśli chodzi o wydawanie decyzji, to, co dla nas jest istotne i ważne, jeśli chodzi o same liczby, to, że w 2024 r. wzrosło wydawanie decyzji dotyczących małych i średnich przedsiębiorstw. Tak naprawdę one teraz generują największy udział. Największa deklarowana wartość inwestycji to są małe i średnie przedsiębiorstwa. To na nie było wydanych najwięcej decyzji, 23% więcej *versus* 2023 r. Oczywiście, jeśli chodzi o samą wartość inwestycji, jest niższa. Natomiast tutaj jeszcze – gdybym mogła się tylko podeprzeć danymi – tak, samych miejsc pracy też jest nieco mniej, ale to biznes i rozwój, automatyzacja, robotyzacja.

Ja zapraszam do dyskusji, bo wierzę, że dyskusja z państwem, państwa zdanie i to, co państwo... To, co wymieniamy w tych często roboczych spotkaniach, jest dla nas najistotniejsze. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dobrze, drodzy państwo, taką mamy już zasadę, że w pierwszej kolejności oddajemy głos posłom, którzy są na sali. W związku z tym pytam naszych posłów, czy chcą zabrać w tej kwestii głos.

Pan poseł Jakub Ruciński...

Poseł Jakub Rutnicki (KO) – spoza składu podkomisji:

Rutnicki.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Rutnicki, przepraszam.

Poseł Jakub Rutnicki (KO) – spoza składu podkomisji:

Dziękuję.

Myślę, że warto byłoby mimo wszystko odwrócić tę sytuację i wsłuchać się w głos przedsiębiorców. Ja oczywiście jestem posłem z powiatu szamotulskiego, Wronki, Amica Wronki. To są bardzo ważne informacje, myślę, i jak tutaj wszyscy jesteśmy – to nie powinno podlegać żadnej dyskusji – przede wszystkim musimy się wsłuchiwać w głos branży, bo jesteśmy w trudnej sytuacji, funkcjonujemy na bardzo trudnym rynku. Ale myślę, że to, co jest absolutnie kluczowe, to, że musimy zrobić wszystko, żeby przede wszystkim polska myśl techniczna i innowacyjne rozwiązania mogły dalej dobrze się rozwijać.

Tak że, jeżeli by pani przewodnicząca pozwoliła po wystąpieniach przedstawicieli branży zabrać głos, to będę zobowiązany. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Oczywiście.

Pani poseł Pamuła.

Posel Teresa Pamuła (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, ja chciałam zapytać o strefy ekonomiczne na Podkarpaciu. Czy ktoś reprezentuje Podkarpacie? Jakoś nie usłyszałam przy przedstawieniu gości. Jaki był klucz zapraszania? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Pani poseł, już sprawdzam co do Podkarpacia. Natomiast zaproszone zostały wszystkie strefy ekonomiczne w Polsce. Mam wymienione z Podkarpacia... Jeżeli ktoś jest, to oczywiście może się zgłosić, ale nie widzę. Wszystkie strefy zostały zaproszone. Nie było tutaj żadnych wyjątków. Były też zaproszone stowarzyszenia, które też są zainteresowane i pracują na terenie stref ekonomicznych, tak że naprawdę nie robiliśmy tu żadnych wyjątków.

Nie widzę więcej zgłoszeń ze strony posłów, tak że oddaję głos stronie społecznej, czyli państwu. Proszę o zgłoszenia.

Posel Janusz Cichoń (KO):

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to ja jeszcze.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Tak, tak. Przepraszam.

Posel Janusz Cichoń (KO):

Zanim oddamy państwu głos, to myślę, że – biorąc pod uwagę fakt, że instrument, o którym dzisiaj dyskutujemy, rzeczywiście dobiega końca – trzeba uwzględnić, iż nie kończą funkcjonować Specjalne Strefy Ekonomiczne. Przedstawiciel Ministerstwa Finansów, pan dyrektor, mówił o tym, że preferencje podatkowe w 2023 r. to jest 3 mld 300 mln zł. Ja chciałbym, żebyśmy spróbowali ocenić, ponieważ kończy się ten instrument, jego efektywność przez pryzmat ciągnionych preferencji, czyli takich skumulowanych preferencji podatkowych od początku funkcjonowania stref, i odnieśli to nie do hektarów, co ustawicznie robili poprzednicy, a żebyśmy to odnieśli do liczby osób, które w strefach znalazły zatrudnienie. To by nam dało w przybliżeniu obraz tego, ile nas – mówię teraz o budżecie państwa – kosztowały miejsca pracy powstające w Specjalnych Strefach Ekonomicznych.

W takiej całościowej ocenie pewnie dobrze byłoby też, żebyśmy wiedzieli, jaka skala inwestycji miała miejsce. I też myślę, że dobrze byłoby to jednak zwaloryzować, ponieważ czas funkcjonowania wiązał się ze znaczną zmiennością. Myślę, że w odniesieniu do miejsc pracy, które powstały... Bo przypomnę, że celem zasadniczym, podstawowym była, jeśli chodzi o funkcjonowanie stref, zachęta do inwestycji, a w tle nowe miejsca pracy w regionach, które tych miejsc pracy potrzebowały, w różnych kategoriach, bo wynikało to z transformacji, z którą mieliśmy do czynienia, z jednej strony, i z brakiem miejsc pracy w takich regionach, jak ten, z którego chociażby ja pochodzę, jeśli chodzi o Warmię i Mazury. Dobrze byłoby, żebyśmy taką informację mieli w podziale na poszczególne strefy, żebyśmy mogli porównać, jak wyglądała efektywność, z jednej strony, jeśli chodzi o zaangażowanie państwa, ale też tych podmiotów prywatnych.

To tyle, jeśli chodzi o pytania do strony rządowej. Natomiast mam pytanie takie strategiczne: co dalej? Bardzo jestem ciekaw opinii przedstawicieli stref, ale w gruncie rzeczy, jeśli chodzi o otoczenie prawne, głos decydujący ma jednak rząd. Chciałbym na wstępie usłyszeć przynajmniej, jakie mamy propozycje, jeśli chodzi o funkcjonowanie stref w kolejnych latach.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Czy ministerstwa są gotowe, żeby odpowiedzieć, czy chcą udzielić odpowiedzi na piśmie?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Paulina Kusy:

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, to jesteśmy gotowi, a jeśli chodzi o drugie pytanie, to tutaj poproszę o możliwość udzielenia odpowiedzi na piśmie.

Koordynator Zespołu Analiz w Departamencie Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju i Technologii Michał Woźniak:

Szanowni państwo, dziękuję za możliwość zabrania głosu. Nazywam się Michał Woźniak, jestem koordynatorem Zespołu Analiz w Ministerstwie Rozwoju i Technologii.

Przed wszystkim chciałbym się odnieść do kwestii liczbowych, jeżeli chodzi o same wyniki Polskiej Strefy Inwestycji – i tego instrumentu, i jego skuteczności – jeżeli chodzi

o ostatnie lata. Ja jestem przygotowany zarówno za poprzedni rok, jak i za dane ogólne, ale myślę, że dla całego kontekstu wypowiedzi bardziej będą ważne dane przekrojowe dla Polskiej Strefy Inwestycji, bo – jak już wspomnieliśmy w toku dyskusji – Polska Strefa Inwestycji, czyli ten instrument, który powstał w 2018 r., niejako nie zastępuje, ale jest kontynuacją instrumentu Specjalnych Stref Ekonomicznych i strefy dalej odgrywają w nim bardzo dużą rolę. Natomiast podstawowa różnica jest przede wszystkim w dostępności ulgi podatkowej na inwestycje. Ona nie jest już teraz uwarunkowana terytorialnie. Cała Polska jest strefą inwestycyjną, gdzie przedsiębiorcy na każdym terenie inwestycyjnym, który jest dostępny, mogą skorzystać z ulgi podatkowej, więc tutaj ta kwestia, która wcześniej nas ograniczała, została zniesiona.

Jeżeli chodzi o same dane, to w ramach Polskiej Strefy Inwestycji – przypomnę, od września 2018 r. do 31 grudnia 2024 r. – wydano łącznie 3054 decyzje o wsparciu. Deklarowana wartość inwestycji, o których mówimy, jest to 132,5 mld zł. Dzięki tym inwestycjom powstało 51 tys. 924 nowe miejsca pracy i trzeba tutaj określić, że przynajmniej 51 tys. nowych miejsc pracy, bo wiadomo, że te inwestycje generują również więcej miejsc pracy, jeżeli chodzi o cały swój impakt gospodarczy. Mówimy tylko o tych, które są wpisane w decyzje o wsparciu, więc te liczby są dosyć wysokie.

Jak wspomniała pani dyrektor Paulina Kusy na samym początku, udział polskiego sektora MŚP w liczbie projektów z decyzją o wsparciu wyniósł 67% w całym roku 2023, w 2024 r. – 72%, więc obecnie Polska Strefa Inwestycji jest instrumentem, z którego bardzo chętnie korzystają przede wszystkim polscy przedsiębiorcy, a przy okazji dalej jest też zachowany ten podstawowy... Może nie podstawowy, ale też ten pierwotny cel, jakim jest wspieranie również dużych, bardzo innowacyjnych projektów, które mają niebagatelny wpływ na poszczególne regiony i charakterystykę gospodarczą. Bo – jak wiemy – duże miejsca pracy potrafią po prostu kreować krajobraz gospodarczy danego regionu poprzez stworzenie sieci powiązań, zakorzenianie całych sektorów, szkolenie pracowników etc. Jeżeli chodzi o tę rolę, też oczywiście spełniają ją Specjalne Strefy Ekonomiczne, czyli spółki zarządzające, poprzez tworzenie szeregu różnych pozytywnych efektów na działania regionalne przedsiębiorców.

Chciałbym się również odnieść do kwestii, o której też mówił przed chwilą pan, czyli o pierwotnym celu, o którym mówiliśmy, czyli o tworzeniu miejsc pracy. Tak jak mówię, jest to prawie 52 tys. nowych miejsc pracy, ale jeżeli byśmy przeczytali ocenę skutków regulacji do ustawy o wspieraniu nowych inwestycji, to oprócz tworzenia nowych miejsc pracy mamy tutaj wskazanie również na inne zadania dla Polskiej Strefy Inwestycji. Tak jak mówię, jest to na przykład zakorzenianie nowych sektorów, wspieranie wzrostu innowacyjności, tworzenie lokalnych powiązań z przedsiębiorcami oraz zwiększenie dostępności ulgi. Jest to ten pierwotny cel Specjalnych Stref Ekonomicznych i tworzenie nowych miejsc pracy. Do niego zostały również dodane inne zadania dla stref i całego instrumentu.

W tym momencie trzeba by było w jakiś sposób skorelować tę pomoc w Polskiej Strefie Inwestycji, bo ona jest tylko elementem naszej oferty inwestycyjnej, jako Polski. Mamy tutaj też do czynienia chociażby z grantami gotówkowymi, które wspierają największe inwestycje. W toku ostatnich zmian legislacyjnych chcieliśmy stworzyć katalog ofert inwestycyjnych, które współgrałyby ze sobą w jakiś sposób, tak żeby przedsiębiorca mógł być jeszcze bardziej wspierany, przez co nasza propozycja inwestycyjna będzie lepsza. I to też jest pewnie kwestia, która pojawi się w toku dyskusji, jak rozumiem. Musimy brać pod uwagę również atrakcyjność inwestycyjną naszego kraju w porównaniu do atrakcyjności innych państw.

Dzisiaj Polska stara się o największe projekty inwestycyjne i rywalizuje z innymi państwami z całego świata. Nie mamy już takich przewag, jak chociażby niskie koszty pracy, które by nam pozwalały przyciągać inwestycje, jak miało to miejsce wcześniej. Dzisiaj musimy stworzyć ofertę inwestycyjną, która będzie szeroka i która będzie odpowiadała na wiele różnych kwestii, czego elementem jest właśnie system wspierania inwestycji, które tworzą: Polska Strefa Inwestycji, granty gotówkowe, pomoc *de minimis*, system instytucji rozwoju. To jest kwestia, która pewnie pojawi się w dyskusji. Dziękuję za możliwość zabrania głosu.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze pani dyrektor?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Paulina Kusy:

Tak, ja tylko pozwolę sobie uzupełnić. W województwach Polski wschodniej, m.in. warmińsko-mazurskim, ulokowano 96 inwestycji, 17% było z 2024 r., utworzono 525 nowych miejsc pracy – 13% było z 2024 r.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Ale rozumiem, że dostaniemy od państwa taki raport przekrojowy na całą Polskę, tak?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Paulina Kusy:

Tak, oczywiście.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

W takim razie oddaję państwu głos. Proszę się zgłaszać i później przedstawić.

Bardzo proszę, pan.

Prezes zarządu Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej sp. z o.o. Mirosław Kamiński:

Mirosław Kamiński, prezes zarządu Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Pani przewodnicząca, dziękuję za możliwość skonfrontowania się z władzą ustawodawczą. Mam tę możliwość, że patrzę przez pryzmat działania stref od 2005 r. Tak się składa, że pracowałem w spółce zarządzającej. Tych spółek, jak państwo wiecie, jest czternaście. Tutaj pani poseł zapytała o Podkarpacie. Podkarpacie to jest Agencja Rozwoju Przemysłu i to są cztery strefy, które w tej chwili są w gestii tej instytucji. Ale biorąc pod uwagę pozostałe spółki, to mówimy tutaj o Skarbie Państwa, który dominuje bodajże w dziewięciu, i jest jedna strefa, która należy do Marszałka Województwa Pomorskiego, z punktu widzenia właścicielskiego.

Oczywiście przez ten okres, w którym funkcjonowałem, poznawałem funkcjonowanie stref i problemy przedsiębiorców z poziomu tzw. szuwarowo-bagiennego – pan przewodniczący wspomniał o warmińsko-mazurskiej – wiemy doskonale, że strefy powstawały od 1994 r. One głównie miały na celu tworzenie nowych miejsc pracy, i to się działo. Miejsca pracy powstawały na Śląsku, powstawały na Dolnym Śląsku, i one rzeczywiście spełniły bardzo mocno oczekiwania, przede wszystkim społeczne.

W 2018 r. mieliśmy zmianę formuły. I tutaj to, o czym też pan poseł wspomniał – że była kwestia tych hektarów, były walki między samorządami, 22 tys., każdy chciał mieć u siebie status strefy ekonomicznej. Na pewno otwarcie programu w ramach PSI w pewien sposób zdynamizowało ten proces, bo dało możliwość wielu przedsiębiorcom, którzy nie chcieli przenosić działalności na wybrane obszary, tylko wskazywali miejsce, gdzie prowadzą działalność i mogli tę pomoc publiczną uzyskać. Myślę też, że jeśli chodzi o statystyki z 2026 r., to jest dla nas taki bardzo istotny rok, dlatego że kończą się przepisy o Specjalnej Strefie Ekonomicznej. To ma także swoje reperkusje w postaci takiej, że większość z nas będzie traciła źródło przychodów, między innymi z tego tytułu, że te przepisy nie obowiązują. Z drugiej strony wydajemy cały czas decyzje o wsparciu. Staramy się skompensować te możliwości, ale rzeczywiście tych problemów w przeciągu ostatnich... Czy od samego początku, bo strefy zawsze borykały się z różnymi tematami, poczynsz od pozyskiwania gruntów, które należało później uzbroić w odpowiednią infrastrukturę, potem kwestia walki o inwestora. To też były pewne rzeczy, które dotyczyły aktywności samorządów, bo jedne były bardziej aktywne, jedne mniej, i też widzimy po tych mapach...

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Ja tylko przerwę panu prezesowi, ponieważ nas tutaj na sali jest dużo i pewnie wszyscy będą chcieli zabrać głos, to bym poprosiła o zwięźlejsze wypowiedzi, dobrze?

Prezes zarządu PSSE sp. z o.o. Mirosław Kamiński:

Dobrze.

Wobec tego ja już może przejdę do tego – bo padła taka kwestia – z jakimi borykamy się dziś problemami. Myślę, że żeby instrument strefy i zachęty mógł dalej funkcjonować, to przede wszystkim kwestia uzbrojonych, przygotowanych terenów inwestycyjnych. Samorządy wyzbyły się terenów w ostatnich latach. Jedynym takim zasobem, czy jednym z takich zasobów jest na pewno Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, i to jest na pewno temat do dyskusji.

Kolejny temat to są oczywiście koszty pracy, które zmieniły się w ostatnim czasie. Mówimy tutaj o wynagrodzeniu minimalnym, ale też o kosztach energii. To jest rzecz bardzo istotna z punktu widzenia przedsiębiorców, z którymi się spotykamy. Widzimy, że podnoszą wątek dotyczący możliwości budowy własnych źródeł wytwórczych i ograniczania kosztów w tym zakresie. Tu na pewno jest pewien potencjał wśród stref, które mogłyby realizować w tym zakresie pewne projekty.

Odnosnie do kwestii infrastruktury i uzbrojenia terenu. To też jest duży problem, bo samorządy borykają się z problemami, nie każdego stać na to, żeby teren uzbroić. Podobnie, myślę, jest ze spółkami zarządzającymi. Nie dysponujemy takimi zasobami, byśmy byli w stanie przygotować na przykład oczekiwania pod duży projekt inwestycyjny, gdzie czasami są to nakłady idące w dziesiątki i setki milionów złotych, czyli tu, w tym momencie, myślę że warto się zastanowić, czy nie wypracować rozwiązań systemowych, które w pewien sposób dałyby możliwość finansowania na poziomie funduszy inwestycyjnych. To są wątki, które dotyczą poszczególnych regionów.

Tutaj pan z ministerstwa wrzucił jedną rzecz, dotyczącą zróżnicowania stref. Każdy z nas ma inne potencjały, każdy z nas funkcjonuje w innych obszarach. To są też specjalizacje, które robią strefy. Tak że myślę, że dla nas ten okres najbliższych dwóch lat jest bardzo istotny, m.in. z punktu widzenia nowych przepisów. Tutaj państwo z Ministerstwa Finansów podnieśli wątek podatku minimalnego, to jest też rzecz, na którą zwracają uwagę przedsiębiorcy. Myślę też, z poziomu naszego podwórka, że na pewno widzimy pewne wyhamowanie inwestorów zagranicznych, bo wojna w Ukrainie także nie sprzyja. Widzimy to po decyzjach, małe i średnie przedsiębiorstwa dominują – to było też widać w statystykach – ale widzimy również dużo reinwestycji, nawet w tych decyzjach, które wydajemy w tej chwili. Na pewno dobrze byłoby zastanowić się nad nowymi instrumentami, bo myślę, że kwestia tego, ile podatków firmy zaoszczędziły... Ale proszę zobaczyć, że te tereny, jeżeli one są uzbrojone i przychodzi inwestor, to te podatki później przychodzą w innej formie. Tu warto byłoby przeprowadzić taką kalkulację. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dziękuję bardzo.

To teraz mam trzy kolejne zgłoszenia. Zaczniemy od pana – przepraszam, że tak będę określać, ale nie znam wszystkich państwa – pan w białej koszuli, tu pan mecenas drugi i pan trzeci. Bardzo proszę o przedstawianie się. Dziękuję.

Wiceprezes zarządu Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK” SA Krzysztof Hołub:

Krzysztof Hołub, Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna.

Ja mam kilka kwestii głównie do pana z Ministerstwa Finansów, pana Łukasza, mianowicie pierwsza jest taka, że potrzebna jest jakaś skuteczna polityka dotycząca Pillar 2. Jeżeli chcemy pozyskiwać dużych inwestorów, a wydaje mi się, że ciągle chcemy, to potrzebujemy jakiegoś naprawdę skutecznego mechanizmu. Jednym z takich mechanizmów będzie pewnie jakiś rodzaj grantu, być może grant, który będzie absorbował czy też kompilował zwolnienia z CIT, a potem elastycznie inwestorzy będą mogli z tego grantu korzystać. Ktoś kiedyś może to nazwał jakimś kuponem podatkowym. To rozwiązanie jest dosyć elastyczne, pewnie bardzo trudne do wprowadzenia, a także rozliczenia z punktu widzenia systemu podatkowego w Polsce. Jednak wydaje mi się, że gdyby taki kupon podatkowy można było inwestorowi proponować, to moglibyśmy być naprawdę bardzo konkurencyjni, w szczególności, że inwestor na drodze swojej inwestycji, w okresie inwestycji, rzeczywiście potyka się o różnego rodzaju podatki, od podatku od nieruchomości, poprzez VAT, po różne inne podatki, więc on mógłby elastycznie po prostu w jakiś sposób to realizować.

Druga kwestia, jeżeli chodzi o kwestie inwestycyjne, a właściwie skierowane do inwestorów, to jest kwestia rozłożenia w dłuższym czasie możliwości korzystania z ulg i grantów. Widać, że duże, wielkie inwestycje, na których skoncentruję się w mojej wypowiedzi, one wymagają być może dłuższego okresu niż 15 lat, które można sobie wyobrazić, w szczególności, że inwestorzy na początku inwestycji... Polska przestała być już tak bardzo atrakcyjna inwestycyjnie, w związku z powyższym inwestycje zwracają się w trochę innym horyzoncie czasowym niż do tej pory. Można by było to jakoś przeanalizować.

Jeżeli chodzi o spółki zarządzające, to warto porozmawiać o amortyzacji nieruchomości, które mamy, które amortyzujemy. Być może jakieś rozwiązania amortyzacyjne dotyczące naszych gruntów. Na pewno warto jest również wprowadzić...

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Przepraszam bardzo, możemy prosić? Bo to bardzo przeszkadza.

Wiceprezes WSSE „INVEST-PARK” SA Krzysztof Hołub:

Mnie się wydaje, że bardzo by nam zależało, jako spółkom zarządzającym, żebyśmy zaczęli rozmawiać o spółkach zarządzających w kontekście rzeczywistej pomocy spółkom finansowym. Uważam, że warto rozważyć również na przykład w ogóle zwolnienie podatkowe spółek zarządzających, w taki sposób, jak na przykład w estońskim CIT, żebyśmy wszystkie nasze zyski, czyli dochody, mogli na przykład... Pod warunkiem przeznaczenia ich na przykład na inwestycje, na uzbrajanie terenu. Tutaj padają... Ciągłe kręcimy się wokół tego samego, to znaczy, część stref nie posiada nieruchomości, część posiada nieruchomości. Ci, co posiadają nieruchomości, nie są w stanie ich uzbroić. Zapłaciliśmy podatki dochodowe w ciągu 10 lat pewnie z 60–70 mln zł. Gdybyśmy mogli te pieniądze wykorzystać na uzbrojenie terenu, byłibyśmy bardziej atrakcyjni dla naszych inwestorów zagranicznych. Krótko mówiąc, wszystko, co inwestowalibyśmy w grunt, moglibyśmy odpisywać od podatku. Taka ulga na pewno bardzo by się nam przydała. Szkolenia pracowników, na przykład też ulga na szkolenie pracowników, czy dla nas, czy dla naszych strefowych inwestorów. To by nam się przydało.

Tutaj było już powiedziane, stworzenie stref energetycznych. Świetny pomysł. Bardzo go wspieramy, ale fajnie by było, gdybyśmy inwestycje mogli również odliczać od podatku, żebyśmy byli zwalniani po prostu z tego podatku – wtedy powstawałyby strefy energetyczne – dlatego że w mojej ocenie nieuniknione jest to, że my będziemy musieli po prostu grunty uzbrajać, bo gminy już swoich gruntów nie mają w większości, więc nie mają czego uzbrajać.

Kwestia KOWR to jest absolutnie temat rzeka. Nie wiem, czy nam wystarczy czasu. Najlepiej, żeby KOWR w ogóle przekazał nam te wszystkie grunty, wtedy na pewno byśmy nimi lepiej zarządzili. Przepraszam. Jeśli jest ktoś z KOWR, to bardzo przepraszam.

Co tutaj jeszcze mogę powiedzieć? Nie będę zajmował czasu, to pewnie inni koledzy też będą chcieli się wypowiedzieć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dziękuję.

Pan mecenas. Proszę.

Przedstawiciel APPLiA Marcin Mroczek:

Dzień dobry państwu. Nazywam się Marcin Mroczek. Reprezentuję stowarzyszenie pracodawców AGD APPLiA.

Chciałbym wypowiedzieć się jak wygląda funkcjonowanie w Specjalnych Strefach Ekonomicznych z perspektywy inwestora. To jest niewątpliwie dobry instrument, i te 3,3 mld zł, o których mówił pan z Ministerstwa Finansów. Ja twierdzę, że to są bardzo dobrze wydane pieniądze, które zwrócą się, i zwracają się po wielokroć. O tym fakcie świadczy między innymi to, że Specjalne Strefy Ekonomiczne funkcjonują od lat. Zmieniają się rządy, a jakoś nikt nie chce zabierać tego instrumentu wsparcia.

Pan wspomniał o barierze, jaką jest Pillar 2. Z perspektywy dużych inwestorów, jacy operują w Polsce w przemyśle AGD, to jest potężna bariera, i to jest istotny czynnik decyzyjny, jeśli chodzi o podejmowaniu nowych inwestycji. Kwestia substratu majątkowego i substratu związanego z wydatkami na płacę nie załatwia tematu, bo nadal lądujemy z efektywną stawką około 10%, co sprawia, że spada atrakcyjność naszego kraju, jako miejsca do inwestowania.

Wiceprezes WSSE „INVEST-PARK” SA Krzysztof Hołub:

To już nie tylko chodzi o inwestowanie i nowe inwestycje, ale o wychodzenie inwestorów...

Przedstawiciel APPLiA Marcin Mroczek:

Tak jest. Dziękujemy za konsultacje w sprawie ulgi badawczo-rozwojowej. Prosimy o konsultację także w sprawie Pillara 2, bo to jest czynnik ważny z perspektywy atrakcyjności państwa.

Chciałbym wspomnieć o jednej rzeczy, z którą mierzy się zarówno branża AGD, jak i – domyślam się – inne branże. Jeśli chodzi o branżę AGD jako taką, branża odnotowała ogromny spadek produkcji. W 2021 r. w Polsce wyprodukowano 35 mln sztuk sprzętu AGD, w 2024 r. – ledwie 26 mln, co oznacza spadek o 25%. W 2024 r. po raz pierwszy Chiny wyprzedziły Polskę, jeśli chodzi o ilość sprzętu AGD dostarczonego na teren Unii. Wynika to oczywiście między innymi z dekonstrukcji u nas, jak i w całej Unii, natomiast dochodzi jeszcze jedno ryzyko związane z prowadzeniem działalności na terenie Specjalnych Stref Ekonomicznych.

Mianowicie w 2018 r., gdy wchodziła ustawa o wspieraniu nowych inwestycji, była też nowelizowana ustawa o podatku dochodowym od osób prawnych. Ta nowelizacja bez jakiegokolwiek przepisu przejściowego wprowadziła sankcję dla inwestorów posiadających więcej niż jedno zezwolenie bądź więcej niż jedną decyzję o wsparciu, bądź zezwolenie i decyzję o wsparciu, mianowicie w przypadku cofnięcia zezwolenia czy uchylenia takiej decyzji o wsparciu inwestor jest zobowiązany do zwrotu maksymalnej kwoty pomocy publicznej bez względu na to, że wykorzystał pomoc w dużo niższej wysokości bądź nie wykorzystał jej wcale. To jest zupełnie inna sytuacja w stosunku do tej, która obowiązywała przed wejściem w życie ustawy, nowelizacji ustawy o podatku dochodowym, mianowicie wtedy przepis mówił: „Drogi podatniku, obojętnie ile masz zezwoleń, jeśli nie dotrzymujesz warunków, zezwolenie należy ci zabrać, masz oddać pomoc i zapłacić odsetki”. Natomiast teraz sytuacja tych inwestorów, którzy mają więcej zezwoleń czy decyzji o wsparciu, jest diametralnie inna. Pojawiają się głosy, że ustawodawca wprowadził taki przepis celowo, bo zamiarem ustawodawcy było to, aby zwalniać wyłącznie dochód z nowej inwestycji. Jeśli tak było, nie ma sprawy, tylko wątpliwości budzi to, że wkrótce minister finansów wydał interpretację ogólną, w której stwierdził, że nawet w przypadku decyzji o wsparciu możliwe jest zwalnianie całości dochodu, a nie tylko dochodu z nowej inwestycji. Tak samo...

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

A kiedy ta interpretacja była?

Przedstawiciel APPLiA Marcin Mroczek:

Bodajże w 2020 albo w 2021 r.

Wiceprezes WSSE „INVEST-PARK” SA Krzysztof Hołub:

W 2019 r.

Przedstawiciel APPLiA Marcin Mroczek:

W 2019 r., OK.

W tej chwili w przypadku takiej dekonstrukcji w branży wielu inwestorów stało przed realną groźbą zapłaty bardzo wysokich kwot, w sytuacji, gdy nie skorzystali z pomocy bądź skorzystali w dużo mniejszym stopniu. Dziękuję za możliwość wypowiedzi.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Czy ministerstwu znany jest w ogóle ten problem?

Przedstawiciel APPLiA Tomasz Machaj:

Jeśli mogę. Tomasz Machaj, również stowarzyszenie producentów.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dobrze, to proszę. Bo rozumiem, że pan dopowiada?

Przedstawiciel APPLiA Tomasz Machaj:

Tak, chciałbym tylko dopowiedzieć.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dobrze.

Przedstawiciel APPLiA Tomasz Machaj:

Tomasz Machaj, stowarzyszenie producentów AGD APPLiA.

To, o czym wspomniał kolega, bo bardzo dużo mówimy o rozwoju, o tym, jak należy pomóc, natomiast branża AGD, którą szczyciliśmy się w Europie, byliśmy głównym hubem produkcyjnym na całą Europę – rok 2020, 2021... Wszyscy wiemy, że czas pandemii spowodował gwałtowny wzrost, ale to również pociągnęło za sobą szereg inwestycji, decyzji o wsparciu.

W tej chwili wielu naszych producentów boryka się z problemami, i nie mówimy wyłącznie o producentach polskich, bo mamy go tylko jednego, natomiast mówimy o producentach również branż zagranicznych.

Dochodzi do takiej sytuacji, w której nie dość, że straciliśmy palmę pierwszeństwa na dostawę sprzętu AGD na rynek europejski na rzecz Chin, to zamykamy zakłady. Myślę, że nie wszyscy wiedzą o zamknięciu dwóch dużych zakładów produkcyjnych czy to w Radomsku, czy to w Łodzi. W tej chwili musimy mieć świadomość, że branża boryka się z olbrzymimi problemami, pewnie jak większość, natomiast dodatkowe obostrzenia i sankcje wprowadzone w roku 2018 nie dość, że nie pomagają rozwijać i walczyć z tymi problemami, których być nie powinno, to jeszcze narzucają obostrzenia na przedsiębiorców walczących na tym trudnym rynku. Jak można płacić za coś, czego się nie otrzymało? Jak można płacić karę za ulgę, której się nie wykorzystano? Proszę mi wytłumaczyć – jeśli ktoś z Ministerstwa Finansów był w czasie, kiedy ten przepis został wprowadzony – jaka była intencja wprowadzenia tego przepisu i tych sankcji godzących w tej chwili w przedsiębiorców? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dziękuję.

Następny jest pan, natomiast nie wiem, czy ministerstwo wołałoby od razu wypowiadać się, czy jednak zebrać jakąś pulę pytań?

Zastępca dyrektora departamentu MF Łukasz Kuśmierz:

Odpowiem.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dobrze, to bardzo proszę. Ministerstwo Finansów.

Zastępca dyrektora departamentu MF Łukasz Kuśmierz:

Może być od razu. Nie ma problemu. Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, za oddanie głosu. Ja postaram się zebrać kilka zagadnień. Jeśli coś będzie nie w tej kolejności lub pominę jakieś zagadnienie, to proszę o wybaczenie.

Generalnie, drodzy państwo, jeśli chodzi o przyszłość samych spółek strefowych, ich kształt w przyszłości, kwestię amortyzacji, kwestię zwolnienia, co było poruszane, myślę, że to jest kwestia tego, jak ewentualna reforma, już nie stref, ale będę używał nazwy PSI, bo strefy są wygaszane, zresztą wynika to także z ustaleń z Komisją, zasad (*niezrozumiale*), że te strefy muszą być wygaszone... W tej chwili mamy nowy instrument PSI. Jak ten instrument będzie wyglądał w przyszłości, jaka będzie rola zarządzających, jak oni będą wynagradzani czy jak będą rozliczani, to będzie wszystko wynikało z potencjalnej reformy stref w przyszłości. Sam kształt i zadania, jakie będą mieli zarządzający to jest, myślę, bardziej pytanie do kolegów z Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

Jeśli chodzi o globalny podatek minimalny, to zmiana ewentualnie formy rozliczenia – znowu, już nie w strefach, ale w PSI – formy dawania pomocy na jakieś granty, na jakieś inne zwolnienia, to także będzie częścią ewentualnej zmiany reformy związanej ze Specjalnymi Strefami Ekonomicznymi. Ja ze swojej strony mogę tylko powiedzieć, że to jest taka sytuacja, kiedy zarówno Ministerstwo Rozwoju i Technologii, jak i Ministerstwo Finansów współpracują ze sobą. Zresztą sam pan minister Domański wspominał na spotkaniu dotyczącym ulgi dla stref, że temat stref też jest mu znany i drogi. Publicznie powiedział, że jest zainteresowany tym tematem, więc to nie jest raczej kwestia tego, czy ta reforma nastąpi, tylko jaki będzie jej kształt. W tej chwili ministerstwa współpracują. Myślę, że państwo z MRiT w najbliższym czasie czy miesiącach proponują, jak miałyby wyglądać ta reforma, bo w sensie takim czysto prawnym przepisy podatkowe są wtórne względem kształtu ustawy o wsparciu inwestycji.

Z drugiej strony mogę powiedzieć, że jest rozważanych bardzo dużo rzeczy. Tu padło między innymi stwierdzenie o dłuższym czasie rozliczania pomocy. Mogę powiedzieć, że to pojawiało się gdzieś w rozmowach, że takie rzeczy też są rozważane. Nie jest to raczej reforma na zasadzie wykorzystajmy szansę, żeby obciąć wszystko, tylko raczej faktycznie ministerstwa zastanawiały się nad tym, jak zachować atrakcyjność.

Jeśli chodzi o temat rozliczenia zwrotu pomocy z wielu decyzji. Ja absolutnie nie zajmowałem się wtedy tym tematem, bo ta ustawa jest z roku 2018, jeszcze poprzedniego rządu,

natomiast logika tego systemu jest taka, że gdy powstawała ustawa, na tyle, na ile orientuję się w tym temacie, to podatnicy mogą łączyć kolejne decyzje. Kolejne decyzje podejmowane o pomocy mogą być łączone. W związku z tym, jeśli mamy sytuację taką, że podatnik wykorzystał na jakąś inwestycję całą pomoc publiczną z pierwszej decyzji, on może bez żadnych problemów korzystać z pomocy publicznej z drugiej decyzji. Logika systemu była taka, że ponieważ może łączyć decyzje i nie wymaga się od niego, żeby on to rozdzielał, to jeśli stracił prawo do danej decyzji, powinien zwrócić ją w całości. To znaczy, że jeśli wydałby chociażby złotówkę z drugiej decyzji, to powinien zwrócić ją w całości. To jest efekt przepisów, tego, jak one są sformułowane. Natomiast, jeśli on ma nawet kilka decyzji i uchyli mu się tylko jedną decyzję, ale z żadnych innych decyzji nie korzystał, to on już nie zwraca. Zwraca tylko te, z których korzystał. Taka była logika tego systemu.

My też jesteśmy świadomi tego i zastanawiamy się, jak ewentualnie... Czy ten przepis zmienić i jak go zmienić, natomiast tu też muszę powiedzieć, że prawdopodobnie, ponieważ to jest kwestia zwrotu pomocy publicznej, także wymagałoby to konsultacji z Komisją Europejską. Myślę, że można wrócić do tego tematu, zajmując się w przyszłości jakąś większą zmianą Polskiej Strefy Inwestycji, czy to w kontekście globalnego podatku minimalnego... Niestety prawda jest taka, że globalny podatek minimalny statystycznie dotyczy niewielkiej liczby inwestorów, ale wymusza zmianę całego systemu, co też jest pewnym problemem, w tym sensie, że należy wyważyć interesy, bo *de facto* temat kilku inwestorów wymusza zmianę całego systemu. Wyważenie tego, żeby nie wylać dziecka z kąpielą, także jest zadaniem, które nas czeka. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Panie dyrektorze, tylko doprecyzowując, mówimy o podatku minimalnym czy podatku wyrównawczym?

Zastępca dyrektora departamentu MF Łukasz Kuśmierz:

Wyrównawczym.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Właśnie, bo...

Zastępca dyrektora departamentu MF Łukasz Kuśmierz:

Globalny wyrównawczy, tak jest.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dokładnie. To znamy też ten problem.

Ja tylko chciałabym zasugerować, bo tutaj pan już bardzo długo czeka, więc jeżeli chcemy tylko doprecyzować, to proszę doprecyzować swoje pytanie, panie mecenasie, natomiast... Pamiętam o panu.

Przedstawiciel APPLiA Marcin Mroczek:

Ja chciałbym odnieść się do tego, co powiedział pan z Ministerstwa Finansów. Przepraszam, że siedzę tyłem do pana, co jest bardzo niekomfortowe też dla mnie. Rozumiem logikę, która stała za tym, co pan mówi, czyli jeśli z kolejnej decyzji o wsparciu uszczknęliśmy choćby złotówkę, to z racji tego, że nie rozdzielamy dochodu na decyzje, powinniśmy zwrócić wszystko. Nie zgadzam się z tą logiką, ale ją rozumiem. Natomiast nie rozumiem sytuacji takiej, gdzie przedsiębiorcy, którzy posiadali stare zezwolenia strefowe, wydane przed wejściem w życie tych przepisów, mieli więcej niż jedno, nagle znaleźli się, nie ze swojej woli i winy, w nowym stanie prawnym i doszło im w prowadzonej działalności nowe ryzyko, że jeśli nie dotrzyma warunków drugiego bądź kolejnego zezwolenia, musi oddawać wszystko.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Czyli rozumiem, że to jest zasada działania prawa wstecz?

Przedstawiciel APPLiA Marcin Mroczek:

Tak, tak. To jest ewidentnie zasada działania prawa wstecz. Taki przedsiębiorca nie miał szans na podjęcie jakiegokolwiek decyzji, tylko po prostu zmieniły mu się nagle okoliczności biznesowe i doszło mu wielkie ryzyko. Tak jak w branży AGD przez wiele lat nie było tych problemów, 2021 r., jakkolwiek źle to zabrzmiało, jeśli tak ma wyglądać pandemia, to dla branży

AGD to był rewelacyjny rok, co widać po liczbach. Ale w tej chwili, państwo widzicie, że jest dramatycznie źle. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dobrze, to może poproszę teraz pana, bo pan już długo czeka.

Widzę ewentualnie kolejną turę pytań. Pani prezes też, tak? Pan. Dobrze, to mamy trzy kolejne pytania. Myślę, że w tym systemie będziemy odpowiadać i tak będzie łatwiej.

Dyrektor Działu Obsługi Inwestora Krakowskiego Parku Technologicznego sp. z o.o. Łukasz Blacha:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Łukasz Blacha, Krakowski Park Technologiczny. Bardzo nam miło.

Jesteśmy dosyć specyficzną strefą i spółką zarządzającą, ponieważ z jednej strony zarządzamy Specjalną Strefą Ekonomiczną, programem Polskiej Strefy Inwestycji, z drugiej 2/3 naszej spółki to faktyczny park technologiczny i działania związane z nowoczesnym biznesem oraz tak naprawdę przyciąganiem nowoczesnego biznesu do Małopolski. U nas, podobnie jak w pozostałych strefach – zresztą zgadzam się ze wszystkimi słowami, które tutaj padły do tej pory, dotyczącymi przyszłości, a także wyzwań, jakie stoją przed nami – u nas 2/3 inwestycji to są firmy sektora MSP, faktycznie około 80% to są reinwestycje, czyli firmy ponownie sięgają po wsparcie strefowe i multiplikują te decyzje o wsparciu, i jest to bardzo cenne.

Z drugiej jednak strony duży przedsiębiorcy, nawet w mniejszości, to ponad 120 tys. miejsc pracy w samym Krakowie, w sektorze nowoczesnych usług biznesowych. My jesteśmy polskim liderem, jeżeli chodzi o tę branżę, nadal atrakcyjnym, nadal konkurującym z innymi krajami Europy Środkowo-Wschodniej, ale ostatnio słyszę o Portugalii, która mocno wchodzi w tę branżę. Tych właśnie przedsiębiorców globalny podatek minimalny dotyka przede wszystkim. Zatem tego rodzaju rozwiązania w sytuacji, w której na przykład miasto Kraków stało się już miastem nieprzemysłowym zupełnie, w odróżnieniu od tego, co było jeszcze kilkadziesiąt lat temu, ale zdecydowanie miastem usługowym, będzie to miało też kluczowy czynnik dla przyszłości drugiego największego polskiego miasta.

My przygotowaliśmy, jako Krakowski Park Technologiczny, szereg bardzo praktycznych rozwiązań, które wynikają z rozmów i z naszej codziennej współpracy z przedsiębiorcami. To są czasami drobne rzeczy, ale istotne z punktu widzenia zmiany rozporządzenia, jak likwidacja obowiązku tworzenia czy też utrzymania miejsc pracy, co jest szczególnie dotkliwe dla dużych przedsiębiorców w okresie 5-letnim na tak trudnym rynku pracy, jaki mamy obecnie, jeżeli mówimy o przedsiębiorcach, które zatrudniają po kilka, kilkanaście tysięcy pracowników w strefie. Również dostrzegamy – szczególnie w takim regionie, jak Małopolska, który jest bardzo rozdrobniony własnościowo – że czasami zgromadzenie nawet 10 ha terenu inwestycyjnego to jest nie lada wyzwanie, stąd współpraca z KOWR czy z Agencją Mienia Wojskowego. Instrument, który pomagałby strefom w gromadzeniu i kumulowaniu tego rodzaju nieruchomości inwestycyjnej byłby naprawdę dużą pomocą, co ratowałoby nas również po 2026 r. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Bardzo dziękuję.

Pani prezes. Bardzo proszę.

Wiceprezes zarządu Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej SA Magdalena Hilszer:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie posłanki i panowie posłowie, z panem prezesem Antonim Sołtysem reprezentujemy Kostrzyńsko-Słubicką Specjalną Strefę Ekonomiczną. Jesteśmy tutaj razem jako część zarządu. Powiem tak, nasz obszar terytorialny jest dość trudny i zarazem ciekawy – *ad vocem* wszystkich tematów, które zostały tutaj poruszone. Kostrzyńsko-Słubicka Specjalna Strefa Ekonomiczna obejmuje trzy województwa: połowę zachodniopomorskiego, całe lubuskie i dużą część Wielkopolski, bo aż 14 powiatów północnej Wielkopolski. Tutaj uśmiecham się do pana posła.

Poseł Jakub Rutnicki (KO) – spoza składu podkomisji:

Zachodnio-północnej. Poseł Rudnicki.

Wiceprezes zarządu K-S SSE SA Magdalena Hilszer:

Zachodnio-północnej. Dobrze.

Posel Jakub Rutnicki (KO) – spoza składu podkomisji:

Zachodnio-północnej, to ważne. Dziękuję.

Wiceprezes zarządu K-S SSE SA Magdalena Hilszer:

Dobrze, ale 14 powiatów to jest faktycznie dominum kostrzyńsko-słubickie, a pozostałe powiaty to: łódzka, pięć powiatów wschodniej Wielkopolski, dwa powiaty południowej to kamiennogórska, wałbrzyska tutaj ma też dużą część w południowej Wielkopolsce, i ostatni powiat z Wielkopolski, złotowski – należy do słubickiej. Zatem Wielkopolska faktycznie jest dość mocno podzielona na pięć Specjalnych Stref Ekonomicznych. My akurat mamy tutaj naszą delegaturę, biuro poznańskie, więc faktycznie mocno dbamy o tych 14 powiatów wielkopolskich, aczkolwiek sama strefa ma specyfikę dość ciekawą, dlatego że granicę zachodnią... Patrząc na kapitał, na przepływy firm z kapitałem zagranicznym, to my jesteśmy tą strefą, która w tej chwili przy granicy zachodniej faktycznie koncentruje bardzo duże zainteresowanie wszelkiego kapitału, nie tylko z Europy Zachodniej, ale również z kierunków azjatyckich. I tutaj można powiedzieć, że ten początek roku był dla nas bardzo interesujący.

Ale zanim powiem o pewnych kierunkach na rok 2025 i kolejny, to jeszcze krótkie podsumowanie roku 2024. On również był dla naszej strefy bardzo dobry, jeśli chodzi o zadeklarowane nakłady inwestycyjne. To ponad 1 mld 500 mln, ponad 270 nowo utworzonych miejsc pracy. Oczywiście to jest zdecydowanie większa liczba, dlatego że to są tylko te minimalne, deklarowane w decyzji, a zazwyczaj przedsiębiorca tworzy ich znacząco więcej. To, co od razu przy tym punkcie można powiedzieć, to, że dużym problemem dla inwestorów są jednak kadry i zabezpieczenie kadr do zakładów produkcyjnych. W Wielkopolsce to nie jest jeszcze takim problemem, jak w województwie lubuskim czy zachodniopomorskim. Tu faktycznie, żeby nowo zatrudnić kadry na produkcję w liczbie 100 czy 200, to jest spory problem, więc ten temat na pewno zgłaszamy do dalszej rewizji, jak zabezpieczyć ewentualnie tę fluktuację kadry. Faktycznie wielu inwestorów zagranicznych, w pierwszej linii analizując geolokalizację i łańcuchy logistyczne, pyta właśnie o zabezpieczenie kadry do produkcji.

Wracając do roku 2024, łącznie wydaliśmy 33 decyzje o wsparciu. Tak jak powiedziałam, one przełożyły się na ponad 1 mld 500 mln nakładów inwestycyjnych, z czego 14 wydaliśmy dla samej Wielkopolski. Można powiedzieć, że wypracowaliśmy prawie ponad 40% dla tej najtrudniejszej regionalnej Wielkopolski. I tu chciałabym przejść do tematu nierówności szans regionów, dlatego że od roku 2025 Wielkopolska straciła pięć punktów procentowych pomocy publicznej. To powoduje, że w aglomeracji poznańskiej, w powiecie poznańskim i powiatach ościennych pomoc publiczna jest rekordowo najniższa. To oczywiście powoduje – przyjmijmy ten układ procentowy – że duży przedsiębiorca ma już nie 20% w Wielkopolsce, a 15% w tym roku, i dalej analogicznie, maksymalna pomoc publiczna dla mikroprzedsiębiorcy, mikro- i małego, to 45% odpisu od podatku dochodowego. To jest oczywiście znacząco mniej niż w ościennym województwie lubuskim, zachodniopomorskim czy innych województwach w okolicy. Powoduje to, że Wielkopolska ma nieco trudniej. Trudniej ma również z tego względu, że wysycenie gruntów inwestycyjnych też jest już bardzo mocne, można wręcz powiedzieć, że jest niedostępność gruntów inwestycyjnych, resztówki są też w KOWR, toteż trudno jest tutaj lokować nowe zakłady produkcyjne.

Kolejny bardzo trudny punkt, który znów podnosi nam znacząco próg trudności, to, że duży przedsiębiorca nie może reinwestować. To zostało wyłączone chyba, jeśli się nie mylę, 2,5 roku temu decyzją ministra właściwego do spraw gospodarki. Duży przedsiębiorca nie może prowadzić w Wielkopolsce tzw. reinwestycji.

Jeszcze *ad vocem* tematu roku 2021. Fantastyczne wtedy były nakłady inwestycyjne dla całej Polskiej Strefy Inwestycji, właśnie dlatego, że była kumulacja dużych inwestorów, którzy mieli świetne doradztwo podatkowe, i wówczas skorzystali z tego – na za pięć dwunasta skorzystali jeszcze z tej możliwości reinwestowania. Teraz, już od 2,5 roku, nie mogą tego zrobić. Czyli jak przychodzi do nas na konsultację duży przedsiębiorca i mówi, że na kolejną linię produkcyjną chciałby otrzymać decyzję o wsparciu, to my mówimy, że niestety nie możemy tego zagwarantować na mocy rozporządzenia.

Kolejnym punktem trudności jest to, że Wielkopolska, jako region, radzi sobie świetnie, ma bardzo wysokie PKB i bardzo niską stopę bezrobocia – to oznacza, że próg wejścia do strefy odpowiednio dla mikro-, małych, średnich i dużych jest znów odpowiednio większy niż w regionach ościennych.

I piąty, ostatni już, drobny, a jednak punkt trudności dla wielkopolskiego przedsiębiorcy to to, że musi uzyskać sześć kryteriów jakościowych, a gdzie indziej cztery bądź pięć. Zatem tu proszę mieć na uwadze, że Wielkopolska ma nieco trudniej. Przez to nasz wysiłek na tym terenie, jako wszystkich pięciu Specjalnych Stref Ekonomicznych, które się spotykają, jest znacząco wyższy. Fakt wypracowania niemalże połowy wszystkich decyzji o wsparciu, w sensie liczbowym, dla Wielkopolski jest podwójnym rekordem intensywności naszej pracy. Na to szczególnie chciałabym zwrócić uwagę państwu posłom z terenu Wielkopolski.

Co jeszcze mogę zgłosić jako tematy bardzo istotne dla naszych przedsiębiorców? Rzeczona rozporządzenie – też w konsultacji w tej chwili na Rządowym Centrum Legislacji – które opiniuje się obecnie we wszystkich komisjach, a które wreszcie nam otworzy to, co było też tak długo zapowiadane, czyli możliwość produkcji broni, amunicji, materiałów wybuchowych przez przedsiębiorców strefowych. To również jest temat bardzo wyczekiwany przez nasze MŚP. To właśnie MŚP bardzo interesuje się w tej chwili sektorem *dual-use* i włączeniem się w sektor zbrojeniowy w kontekście nadchodzącego rozporządzenia, które, mamy nadzieję, wkrótce będzie opublikowane. Tak że to tylko zostawiam jako temat dość istotny dla naszych przedsiębiorców.

Z takich tematów, które mogą stanowić problem w jakiejś niedalekiej przyszłości. Miniony rok też był dość trudny dla nas, jeśli chodzi o rekord – już tu nie będę wskazywać konkretnych danych liczbowych – było to około 10 decyzji, które musieliśmy wygasić. To był rok rekordowy, dlatego że w latach ubiegłych takich wygaszeń decyzji było może dwa, trzy, może cztery, ale nigdy nie dziesięć plus, czyli niecałe kilkanaście. To był rok, który oznaczał, że przedsiębiorcy minęli się w swoich planach inwestycyjnych... Przepraszam, czy mogłabym prosić troszeczkę wody?

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Tylko, pani prezes, prosiłabym już zmierzać do...

Wiceprezes zarządu K-S SSE SA Magdalena Hilszer:

Tak, już do brzegu, już kończę. W swoich planach inwestycyjnych i w swoich planach biznesowych przedsiębiorcy niestety minęli się zasadniczo z otoczeniem rynkowym, sytuacją podatkową i także gdzieś tam jednak z planami związanymi ze spodziewanym zyskiem. Czyli to jest jednak taki papierek lakmusowy, który mówi, że tutaj będzie potrzebna jakaś większa pomoc w zakresie wsparcia, bo jednak ten odpływ decyzji wygaszonych jest znaczący.

Jeśli chodzi o Kostrzyńsko-Słubicką Specjalną Strefę Ekonomiczną, to akurat nam niegroźnie bilansuje się podatek globalny. Ta luka przychodowa u nas nie będzie jakaś dojmująca, a na ten moment dla wszystkich decyzji o wsparciu mamy prawie 200 przedsiębiorców na terenie całego naszego działania, a tych działających jeszcze na zezwoleniach strefowych sprzed roku 2018 – około 140. Tak że to tak na szybko *résumé*, jeśli chodzi o Kostrzyńsko-Słubicką Specjalną Strefę Ekonomiczną.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dziękuję bardzo.

Teraz pan. Bardzo proszę też się przedstawić.

Prezes zarządu Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej SA Tomasz Sadzyński:

Tomasz Sadzyński, prezes Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Pani przewodnicząca, panowie posłowie, szanowni państwo, ja mogę się tylko przyłączyć do głosów wszystkich swoich koleżanek z poszczególnych stref, ale na początek sprostuję tylko jedną informację, która padła ze strony APPLiA, z którą współpracujemy na bieżąco. Fabryka w Radomsku nie zamyka się, zamknęła się w Łodzi. Ja też chciałabym powiedzieć dwa słowa o tej branży, dlatego że branża AGD jest dla nas w łódzkim branży wiodącą. Nie wiem, czy państwo zdajecie sobie sprawę, 60% pralek i lodówek wyprodukowanych w Europie jest wyprodukowana w Polsce przez branżę AGD. Jesteśmy drugim, po Chinach, producentem na świecie – jeżeli się myślę, proszę mnie poprawić – jeśli chodzi o branżę AGD, więc to jest

taka branża, która przeżywa teraz na pewno dwa problemy, zasoby ludzkie i ceny energii. To są problemy, które rzeczywiście są bardzo często zgłaszane przez APPLiA. Tak że to tyle.

Jeżeli chodzi o to, co powiedziała pani dyrektor z Ministerstwa Rozwoju i Technologii, to ja myślę, że tutaj wszyscy przyznamy, że my na bieżąco współpracujemy z ministerstwem i rzeczywiście wypracowujemy rozwiązania, które będą nam potrzebne, bo pewne przepisy kończą się. Podsuwamy pewne rozwiązania.

Rzeczywiście instrument strefowy to jest taki instrument, który w tej chwili cieszy się przede wszystkim zainteresowaniem małych i średnich polskich przedsiębiorstw. Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna w tamtym roku wydała 64 decyzje o wsparciu, z czego 52 decyzje dla polskich inwestycji – czyli jest to odbiorca absolutnie dominujący, i to jest instrument, który jest bardzo pożądanym. Rzeczywiście czekamy na rozporządzenie w sprawie zbrojeniówki, bo pukają do nas do drzwi i chcą realizować inwestycje w obszarze zbrojeniowym, a my na razie nie możemy niestety wydawać decyzji o wsparciu firmom, które mają takie PKD.

Na koniec, podsumowując, żeby się już nie powtarzać. Ja to mówię nie z powodu tego, gdzie jestem, gdzie pracuję, ale jak mantrę od lat powtarzam jedną, bardzo ważną rzecz, że instrument strefowy od innych instrumentów, takich jak granty, jak dotacje unijne, wyróżnia jedna, bardzo duża cecha, a mianowicie decyzje o wsparciu, zwolnienie z podatku. To dla przedsiębiorcy jest premią za sukces. Przedsiębiorca musi zainwestować pieniądze, zatrudnić ludzi, wygenerować zysk, żeby dopiero odebrać sobie pomoc publiczną. Mechanizm strefowy ewidentnie jest taką premią za sukces. Myślę, że powinniśmy go rozwijać i dawać nowe instrumenty. Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna dodatkowo ma kilka aktywności, taką jak chociażby pomorska, bo my w tej chwili akcelerujemy start-upy, dajemy granty start-upowe, przeprowadzamy transformację cyfrową w małych i średnich firmach, między innymi opierając się na środkach z Komisji Europejskiej – podobnie jak pomorska strefa. To są instrumenty, które uzupełniają naszą ofertę, nie tylko ten *core business*, czyli wydawanie decyzji o wsparciu, ale te wszystkie dodatkowe instrumenty, które mogą się pojawić. Dlatego ja bym też ewentualnie apelował, żeby strefy wyposażać w dodatkowe instrumenty, bo mają kompetencje – jeżeli to oczywiście tylko będzie możliwe.

Podsumowując moją wypowiedź. Myślę, że wszystkie postulaty, które tutaj padły, one są procedowane razem z Ministerstwem Rozwoju i Technologii. Mamy propozycje. Czasami oczywiście spieramy się z Ministerstwem Finansów, bo te dwa ministerstwa są po dwóch stronach barykady, jeżeli chodzi o strefy ekonomiczne, ale pan dyrektor z ministerstwa słusznie powiedział, że pieniądze, które otrzymali przedsiębiorcy w postaci niezapłaconia podatku, to są pieniądze, które oni zainwestują. I to jest takie pozytywne, w szczególności patrząc na statystyki, że to są przede wszystkim małe i średnie przedsiębiorstwa polskie.

I na sam koniec, odnosząc się do podatku globalnego, który rzeczywiście doskwiera przedsiębiorcom, akurat w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej jest taka trudna sytuacja, że my naliczyliśmy około 12 podmiotów, które dotknie podatek globalny. Co smutne, 10 z tych podmiotów to są niestety polskie firmy, ze 100-procentowym rodzimym kapitałem, i to głównie branża farmaceutyczna, prawdopodobnie budowlana i ceramiczna.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy pan poseł chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Posel Jakub Rutnicki (KO) – spoza składu podkomisji:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Ja dziękuję za te głosy, ale też, pozwólcie państwo, że ja będę, bo mam takie prawo, zabierać głos w imieniu przede wszystkim pracowników, pracowników firmy Amica i nie tylko. Mówimy o bardzo ważnej kwestii, kwestii polskich producentów AGD, a nie tylko sprzętu AGD produkowanego w Polsce. Myślę, że to są bardzo ważne sprawy także w kwestiach i technologii, i wielu innych rzeczy, także dotycząc geopolityki, szanowni państwo. Chciałbym, żeby rzeczywiście wsłuchać się w głos branży. Bo zupełnie inną rzeczą jest, gdy my słuchamy o kolejnych inwestycjach, strefy się rozwijają, to jest wszystko OK, bardzo się cieszymy z tego powodu, ale też musimy patrzeć na konkretne przykłady, przez pryzmat konkretnych firm. Ja dlatego zabieram głos, że w moim biurze w Szamotułach czy jak spotykam się na ulicach z mieszkańcami Wronek, jest obawa i troska o to, co dalej z naszym przedsiębiorstwem. Bo, szanowni

państwo, zdajemy sobie też sprawę z tego, że do 2022 r. była troszeczkę inna sytuacja. Z dnia na dzień, w wyniku wybuchu pełnoskalowej wojny na Ukrainie, przykładowo firma Amica straciła jeden ze swoich priorytetowych rynków, tj. blisko 30% spadku. I to nie działo się przez miesiące, tylko praktycznie to nastąpiło z dnia na dzień.

Szanowni państwo, mam też wielką prośbę do przedstawicieli ministerstw. My jesteśmy oczywiście po to, aby przestrzegać prawa, ale też wsłuchiwać się w głosy przedsiębiorców. Bardzo chciałbym, żebyście rzeczywiście podejść do tego w taki sposób, że jeżeli tylko jest możliwość pomocy, jeżeli tylko jest możliwość wsłuchania się w konkretne argumenty – bo to są konkretne argumenty – to naprawdę naszym obowiązkiem, szanowni państwo, jest pomoc w tej sytuacji. Bo trudno wymagać od firmy, która zakładała zwiększenie zatrudnienia... Zdaję sobie sprawę, bo rzeczywiście rynek AGD rozwijał się dynamicznie, ale jeżeli w wyniku wojny na Ukrainie mamy 30% spadku produkcji, to ja jestem dumny, i tutaj szacunek dla całej firmy, że ona cały czas funkcjonuje – bo teraz wyobraźmy sobie sytuację, że z dnia na dzień rynek zostaje obcięty o 30%.

Myślę, że musimy te kwestie bardzo mocno brać pod uwagę – patrzę tutaj na przedstawiciela Ministerstwa Finansów. Zdaję sobie sprawę, że te kwestie były... Ja jestem posłem Koalicji Obywatelskiej, ale *de facto* my jesteśmy odpowiedzialni za ciągłość i to, że ktoś takie, a nie inne decyzje podejmował wcześniej, OK, ale my teraz naprawdę usiądźmy... Patrzę tutaj na pana ministra, wybitnego specjalistę od kwestii dotyczących podatków, ale też kogoś o znajomości materii. Ja takiej znajomości nie mam, tylko ja mam odpowiedzialność w stosunku do ludzi, których reprezentuję. Moim obowiązkiem jest mówić o tym, że być może jesteśmy na takim etapie, że coś się rusza, mówię w pozytywnym tego słowa znaczeniu, jeżeli chodzi o branżę, ale też być może takie decyzje, które by spowodowały straty w kwotach kilkudziesięciu milionów złotych, to dla naszych polskich firm – polskich firm, podkreślam to, z polskim kapitałem i polską myślą techniczną – mogą być bardzo trudne. Dlatego ja do wszystkich państwa... Będę robił ze swojej strony wszystko, abyśmy rzeczywiście głęboko mogli przeanalizować istniejący stan faktyczny, istniejący stan prawny, ale żebyśmy mogli wyjść naprzeciw tym konkretnym potrzebom i postulatam, bo naprawdę gra jest bardzo poważna i musimy zrobić wszystko, żeby w tym pomóc. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

To teraz, drodzy państwo, oddajmy głos państwu z ministerstwa, pani dyrektor i pan dyrektor. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Paulina Kusy:

Ja tylko tak *ad vocem*. Szanowni państwo, sprawa jest mi bardzo znana. Osobiście tutaj też jesteśmy zaangażowani, my jako ministerstwo – myślę, że państwo to potwierdzą, mam taką nadzieję. My naprawdę staramy się, nie chcę powiedzieć, że wprowadzić nowy standard, ale inicjujemy spotkania z państwem, z przedsiębiorstwami. Ja osobiście jestem w tzw. terenie, spotykam się z państwem w państwa miejscach. Jeśli nie mogę gdzieś być, to dołączam się online za każdym razem.

Widzimy wszystkie państwa postulaty. Nie powiem tu nic nowego. Oczywiście one są nam znane. Mamy uzgodnione z państwem, że do 7 marca oczekujemy na podsumowanie od państwa, i oczywiście pracujemy w bliskim kontakcie, bo wierzymy, że to jest najważniejsze. Jesteśmy blisko was, blisko inwestorów. Wspomniana tutaj sprawa jest też nam znana. Musimy przestrzegać prawa, ale oczywiście patrzymy też na to z perspektywy ministerstwa, które odpowiada za gospodarkę, za rozwój.

To właściwie tyle tytułem podsumowania. Część z państwa już dostarczyła do nas materiały. Czekamy na materiały od pozostałych. Z naszej strony pewnie proponujemy kolejne spotkanie robocze, a oczywiście później, gdy ktoś z państwa będzie chciał, żebyśmy spotkali się już w którejś z państwa stref, to jako ministerstwo jesteśmy do dyspozycji. Osobiście z moim zespołem przyjedziemy i spotkamy się. Tyle tytułem podsumowania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Czy pan dyrektor Kuśmierz chciałby coś jeszcze powiedzieć?

Zastępca dyrektora departamentu MF Łukasz Kuśmierz:

Ja bardzo dziękuję. Myślę, że lepiej niż pani dyrektor tego nie ujmę. Tylko dodam, że w kwestii rozliczania wielu decyzji temat jest nam znany i zastanawiamy się, jak to ugryźć, żeby jednocześnie nie naruszyć żadnych zasad i umów komisyjnych i związanych z pomocą publiczną. Sam temat jest nam znany i, formułując to w dobrym świetle, nie zaskoczyli nas państwo, bo temat tak jakby... Zastanawiamy się, jak do tego podejść.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Bardzo liczymy, panie dyrektorze, dlatego że to jest rzeczywiście kluczowe. To są nasze polskie firmy, a mamy je wspierać. One i tak mają trudniej z wielkimi potentatami światowymi, więc tym bardziej dumni jesteśmy z tego, że one funkcjonują na tym rynku.

Proszę państwa, będziemy pomału zmierzać do końca, ale mam jeszcze dwa ostatnie głosy. Udzielę głosu, chyba że ktoś jeszcze chce się zgłosić, bo zamknę listę. Dobrze, czyli panowie i pan na samym końcu. To będą trzy ostatnie osoby. Później jeszcze posłowie. Ale ze strony społecznej to są trzy ostatnie głosy.

Bardzo proszę.

Przedstawiciel APPLiA Tomasz Machaj:

Dziękuję.

Chciałbym bardzo podziękować zarówno pani dyrektor z Ministerstwa Rozwoju i Technologii, jak również panu posłowi, który pewnie na co dzień spotyka się z problemami, które dotyczą rejon wielkopolski i między innymi Amicę. My, jako stowarzyszenie producentów AGD, dostrzegamy taką sytuację, w której bardzo fajnie, dużo mówimy o nowych inwestycjach, natomiast w obszarze AGD nie ma nowych inwestycji. Dzisiaj firmy borykają się z problemami. Fajnie jest mówić o tym, bo te nowe inwestycje sprzedają się w mediach, wszyscy chcemy rozwijać rynki, ale uważamy, że bardzo duży nacisk trzeba położyć na to, żeby ratować miejsca pracy.

Ja pomyliłem, i za to przepraszam, bo to nie Radomsko, a Wrocław i Łódź cierpią na to, że likwidujemy dwa zakłady i 1800 miejsc pracy, i te miejsca pracy zostają wyprowadzone do Turcji, ponieważ to branża w Turcji jest beneficjentem sytuacji, która jest w Europie. Wielu tych producentów... Musimy pamiętać o tym, że produkcja AGD była nastawiona w dużej części na eksport na wschód. Sankcje od roku 2022 zamknęły możliwości, i to też nie z winy producentów. To nie jest nieudolność producentów, że nie potrafią sprzedać więcej, tylko uniemożliwiły im to sankcje. Karanie dzisiaj przedsiębiorców sankcjami, o których mówił tutaj pan z Ministerstwa Finansów, w momencie, kiedy te firmy nie miały możliwości pozyskania nowych rynków zbytu i wypełnienia zobowiązań, w naszym odczuciu, i nie tylko naszym, naszych pracowników, jest – delikatnie mówiąc – nie fair.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Bardzo proszę, pan.

Wiceprezes WSSE „INVEST-PARK” SA Krzysztof Hołub:

Pani dyrektor, ja mam taką prośbę. Jak by się udało już wypracować te wszystkie państwa stanowiska, to ja serdecznie zapraszam do Wałbrzycha albo do Wrocławia. Proszę przyjąć nasze zaproszenie dla całego zespołu, dla wszystkich państwa. Serdecznie zapraszamy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dziękuję.

Ostatni głos ze strony społecznej.

Doktorant w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie Mariusz Wcisło:

Dziękuję serdecznie państwu. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, nazywam się Mariusz Wcisło. Jestem pracownikiem naukowo-dydaktycznym zajmującym się tematyką Polskiej Strefy Inwestycji oraz Specjalnych Stref Ekonomicznych, ale także doradcą, czyli pomagam inwestorom w pozyskiwaniu i rozliczeniu pomocy.

Cieszę się, że wybrzmiało tutaj kilka tematów, z którymi tak naprawdę przyjeżdżałem, w szczególności ten zgłaszany przez stowarzyszenie zajmujące się czy opiekujące się producentami, inwestorami z branży AGD. Tutaj może w ramach takiej wypowiedzi dla pana

dyrektora z Ministerstwa Finansów. W mojej ocenie wystarczającym dla rozwiązania tego problemu mogłoby być po prostu usunięcie z obiegu prawnego art. 17 ust. 6 pkt 2 z ustawy o CIT, który jest niejako sankcją nie tylko w kontekście takich sytuacji, jak tutaj została przedstawiona, ale również inwestorów, którzy na przykład pozyskali kilka zezwoleń strefowych, kilka decyzji o wsparciu, wykorzystywali z nich pomoc. Ostatecznie, na przykład w ramach jednego z tych zezwoleń czy tych decyzji o wsparciu, skorzystali z pomocy na symboliczną złotówkę i nie są w stanie osiągnąć czy wywiązać się z pewnych zobowiązań, które deklarowali na moment aplikowania. Na mocy tego przepisu następuje pewnego rodzaju sankcja atomowa, która sprowadza się do tego, że muszą zwracać całą hipotetyczną pomoc publiczną, która może sięgać od kilku do kilkunastu, nawet do kilkudziesięciu milionów złotych. W sytuacji, gdy mamy do czynienia z przedsiębiorstwem, które nie jest w stanie wywiązać się z warunków wskazanych w zezwoleniu i decyzji o wsparciu, mówimy tu już o podmiocie w kłopotach. Dodatkowa konieczność zwracania hipotetycznej pomocy publicznej jest po prostu sankcją, która najzwyczajniej w świecie może zabić takie spółki, przedsiębiorstwa.

Druga kwestia – tutaj nawiążę z kolei do wypowiedzi pana Łukasza Blachy z KPT, że faktycznie kwestia związana z zatrudnieniem stanowi bardzo dużą barierę dla wielu przedsiębiorców. Miałem okazję rozmawiać z kilkunastoma, którzy rozważali możliwość inwestowania w Polsce, wchodzenia do tego systemu z bardzo wysokimi inwestycjami, natomiast z racji tego, że są to tereny Dolnego Śląska, Śląska, czasami Podkarpacia, Wielkopolski, nie są w stanie mimo wszystko aplikować o decyzję o wsparciu z racji tego, że jednym z wymogów na obecną chwilę jest utrzymanie średniorocznego poziomu zatrudnienia plus zadeklarowanie przynajmniej jednego nowego etatu, co *de facto* nie wynika z przepisów unijnych, jest też pewnego rodzaju dodatkowym zobowiązaniem narzucanym na przedsiębiorców w myśl naszych przepisów krajowych. A mówimy tutaj o inwestycjach, które są dlatego tak kapitałochłonne, bo są po prostu inwestycjami mającymi na celu automatyzację procesów. Ta automatyzacja procesów nie następuje dlatego, że przedsiębiorcy chcą się pozbywać pracowników, tylko po prostu bardzo często tych pracowników nie ma na rynku pracy.

I końcowy komentarz, związany z sektorem usługowym, który jest mi wyjątkowo bliski, z racji tego, że również pochodzę z Małopolski – kwestia kryteriów jakościowych dla sektora usługowego. Na obecną chwilę są skonstruowane taką troszkę techniką legislacyjną „kopiuj, wklej” z kryteriów jakościowych dla sektora przemysłowego, czyli innymi słowy w wielu przypadkach nie są w stanie być w ogóle spełnialne przez podmioty, które tworzą na przykład centra rozwoju biznesu, centra IT czy centra badawczo-rozwojowe. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dziękuję.

Proszę pana posła Janusza Cichonia.

Posel Janusz Cichon (KO):

Dosłownie dwa zdania. Po pierwsze, zakładam, że w Ministerstwie Finansów trwają prace, przegląd związany ze zmianami w prawie podatkowym. Kwestie podnoszone przez państwa moim zdaniem wymagają takiej pogłębionej analizy. Ja pamiętam, że w momencie, kiedy wprowadzaliśmy te przepisy, poddawaliśmy je krytyce, wskazując na to, że to są rozwiązania, które mają znamiona tak naprawdę działania prawa wstecz – jeśli mówimy na przykład o tych rozwiązaniach sankcyjnych. Bardzo proszę o przekazanie do ministerstwa, panu ministrowi Nenemanowi, propozycji związanych ze zmianami tych przepisów, bo moim zdaniem te głosy są naprawdę uzasadnione.

Generalnie potrzebna nam jest w ogóle nieco większa elastyczność, jeśli chodzi o stosowanie wsparcia – tu też odnoszę się do głosu, który padł – bo łatwo zlikwidować, zainwestować i wygenerować miejsca pracy. Jeśli policzylibyśmy, ile one nas kosztowały, to z pewnym szacunkiem trzeba też podchodzić do wydanych pieniędzy, zwłaszcza jeśli mówimy o przejściowych problemach. Najlepiej wspierać na tym etapie, zamiast potem znowu inwestować od podstaw.

Natomiast jeszcze jeden wątek, który chciałbym podnieść, apelując do państwa, ale także do ministerstwa, to jest kwestia tego, że strefy miały... Mówiliśmy o zatrudnieniu, o wyrównaniu szans. Mamy dzisiaj jednak do czynienia z pogłębiającym się zróżnicowaniem regionalnym i dysproporcje tak naprawdę nam rosną. Jeśli popatrzymy na PKB w wymiarze

regionalnym, jeśli popatrzymy na sytuację na rynku pracy w tym wymiarze, to warto byłoby, zmieniając trochę reguły gry, uwzględnić tę kwestię, że one, Specjalne Strefy Ekonomiczne, także w tej polityce spójności naszej, polskiej mają do odegrania dość istotną rolę, mają przyciągać inwestorów i mają niwelować te dysproporcje. To nie jest łatwe, ale warto uwzględnić to przy okazji zmian reguł gry, i o to apeluję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś?

Bardzo proszę, pani poseł Iwona Krawczyk.

Posel Iwona Małgorzata Krawczyk (KO) – spoza składu podkomisji:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, nazywam się Iwona Krawczyk. Jestem obecnie posłanką Koalicji Obywatelskiej. W latach 2009–2016 pełniłam funkcję prezesa zarządu Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości.

Jest mi niezmiernie miło, że mogę dzisiaj uczestniczyć w tym spotkaniu, przysłuchiwać się. Będę mocno wspierać – tu już mogę powiedzieć – wszystkie te działania zmierzające do rozwiązań, które będą korzystne, zarówno dla was, jak i dla waszych inwestorów, ale chciałam także wykorzystać sytuację i odnieść się do zdarzeń, które miały miejsce. Wróć do września, trzynastego, czternastego i piętnastego, i powodzi dotkliwej w skutkach dla wielu regionów u nas, na Dolnym Śląsku. To również dotyczyło powiatów karkonoskiego i kamiennogórskiego.

W tym miejscu chciałabym wykorzystać moment, że jesteście państwo, i złożyć ogromne podziękowanie na ręce dwóch stref i zarządów stref, zarówno łódzkiej – Tomku, bardzo ci dziękuję za ogromne wsparcie, którego udzieliłeś powiatowi kamiennogórskiemu – jak również panu prezesowi Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, którzy w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu widzieli potrzebę skierowania pomocy właśnie dla regionów dotkniętych powodzią. Tak że dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dziękuję.

W ten sposób wyczerpaliśmy listę mówców.

Problemy nie skończą się, ale mam nadzieję, że chociaż je zasygnalizowaliśmy.

Dziękuję Krakowskiemu Parkowi Technologicznemu za przekazanie pisemnych uwag na moje ręce do podkomisji. Oczywiście prześlemy je również panom ministrom.

Drodzy państwo, bardzo się cieszę, dziękuję za poświęcony czas, za to, że państwo przyjechaliście. Dziękuję również przedstawicielom ministerstw i posłom, bo temat jest niezwykle istotny. Mam nadzieję, że będziemy go kontynuować i nie pozwolimy zabić polskich Specjalnych Stref Ekonomicznych. Bardzo dziękuję i do zobaczenia.

Zamykam posiedzenie podkomisji.